

Igor Zaborowski
Zielona Góra

Spojrzenie na diagnostykę edukacyjną Profesora Bolesława Niemierki

Już w pierwszym roku mojej pracy dydaktycznej niepokoił mnie fakt braku narzędzi do sprawdzania osiągnięć uczniów. Gdy powierzono mi funkcję instruktora przedmiotu w Powiatowym Ośrodku Metodycznym, ów brak skłaniał do szerszych poszukiwań. Na początku lat 60. polska literatura z pomiaru dydaktycznego prawie nie istniała. Rewelacją stała się pozycja Marii Grzywak-Kaczyńskiej *Testy w Szkole* (1960). W wielu czasopismach przedmiotowych można było znaleźć stwierdzenie: „... po przeczytaniu pozycji *Testy w Szkole* podjęłam się próby konstruowania testów”. Ze mną było podobnie. Po kilku latach pomocna okazała się pozycja J. Janiszowskiej, K. Kuligowskiej *Jak kontrolować osiągnięcia uczniów* (1965). Z nazwiskiem Niemierko spotkałem się po raz pierwszy w artykule *Zasady konstrukcji testów dydaktycznych* (1969). Były to lata, w których B. Niemierko, wówczas doktor, prowadził badania Pierwszego Studium Przedmiotów Przyrodniczych IEA (Badania te zostały przerwane). Odtąd coraz częściej w różnych czasopismach można było znaleźć Jego artykuły.

W Polsce istniało już kilka ośrodków, w których intensywnie pracowano nad konstrukcją testów. Warto tu wymienić: Opole – dr Eugeniusz Gabryelski, Szczecin – H. Kaczorek i Z. Słótko, Gdańsk – doc. dr K. Badziąg, Warszawa – dr A. Bogdańska-Zarembina, dr Zbigniew Szurig, i inne. Pod koniec lat 60. prof. B. Niemierko utworzył Ogólnopolskie Seminarium Pomiaru Osiągnięć Szkolnych, którego nazwę w następnych latach zmieniono na Ogólnopolskie Seminarium Pomiaru Osiągnięć Młodzieży (Sem. POM). Skupiało ono od 70 do 140 zainteresowanych nauczycieli różnych specjalności, szkół podstawowych, średnich, wyższych oraz pracowników Ośrodków Metodycznych, później Instytutów Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych. Seminarium, na które

zapraszano słynnych pracowników nauki, odbywały się dwa-trzy razy w roku po trzy dni w różnych miejscowościach w kraju. W ten sposób powstała jakby Polska Szkoła Pomiaru Dydaktycznego prowadzona przez Profesora, działająca z pewnymi odmianami do dziś.

W 1972 r. czynnikiem sprzyjającym krzewieniu pomiaru dydaktycznego stało się powołanie pięciu instytutów resortu oświaty, w tym Instytutu Kształcenia Nauczycieli i w następnym roku jego oddziałów terenowych. W lipcu 1973 r. Instytut Programów Szkolnych zorganizował we Włocławku pierwszy kurs dla konstruktorów narzędzi pomiaru osiągnięć szkolnych, jako centralny kurs wakacyjny IKN. Kierownikiem kursu była dr Anna Bogdańska, a głównymi wykładowcami dr B. Niemierko i dr Z. Szurig. W kursie wzięło udział ok. 70 osób, a wśród nich znalazłem się i ja. Uczestnicy kursu otrzymali cenną wówczas pozycję B. Niemierki: *Konstrukcja i wykorzystanie testu osiągnięć szkolnych* (Skrypt dla pracowników IKNiBO i nadzoru pedagogicznego), wydaną przez IKN. Wtedy poznałem Profesora. Jego osobowość, umiejętności dydaktyczne, prezentowana teoria pomiaru, stały się już wówczas podstawą mego rozwoju naukowego i zmierzania do doktoratu, który uzyskałem w 1980 r. Latem 1974 r. podobny kurs, jako drugi stopień, został zorganizowany w Toruniu. W nim również wzięłem udział. Podczas spaceru w szerszym gronie po ulicach Torunia prof. Niemierko zapytał, jak sądzimy, kiedy człowieka zajmującego się nauką można uznać za naukowca? Odpowiedzi były różne. Niemierko wyjaśnił: „Wówczas, gdy inni na niego się powołują i cytują”. Niecały rok później przez WSiP zostały wydane dwie pozycje: *ABC testów osiągnięć szkolnych* (pod red. B. Niemierki) oraz *Testy osiągnięć szkolnych – Podstawowe pojęcia i techniki obliczeniowe* (1975). Obie pozycje stały się podstawą warsztatów pomiarowych z różnych przedmiotów nauczania. W 1977 r. na Seminarium POM w Przesiece z dużą radością została przyjęta przez jego uczestników wiadomość, że rozwój naukowy B. Niemierki zaowocował stopniem naukowym doktora habilitowanego i docenturą. Od tego momentu zaistniała formalna możliwość prowadzenia seminarium doktoranckiego. Ogólnopolskie seminarium POM zostało wówczas nazwane „dużym seminarium”, natomiast wyłonione z niego seminarium doktoranckie – „seminarium małym”. W małym seminarium (doktoranckim) na początku znalazło się pięć osób. Wymienię tu nazwiska: Anna Duszyńska (Warszawa), Zdzisław Mikołajczak (Jelenia Góra), Jerzy Nowik (Opole), L. Olbrecht (Opole), Igor Zaborowski (Zielona Góra). Liczba ta wkrótce wzrosła. Pierwszy doktorat uzyskał Jerzy Nowik (1979), następnie, w tym samym dniu, Anna Duszyńska i Igor Zaborowski (1980). Obecnie lista osób, które do doktoratu doprowadził prof. Niemierko jest długa (wynosi ponad 20 nazwisk). Wielu uczestników dużego seminarium uzyskało doktoraty z pomiaru dydaktycznego, któ-

rych B. Niemierko nie był formalnym promotorem, jednak faktycznie rozwój naukowy doktorantów był przez Niego kierowany.

Jesienią 1980 r. na dużym seminarium POM w Piotrkowie Trybunalskim B. Niemierko przeczytał nam pismo, jakie otrzymał od ówczesnego Ministra Oświaty i Wychowania prof. Krzysztofa Kruszewskiego, z prośbą o wyrażenie zgody na przyjęcie kierownictwa i przeprowadzenie Ogólnopolskich Badań Osiągnięć Uczniów, Nauczycieli i Szkół, które w części przyrodniczej są badaniami międzynarodowymi w ramach Drugiego Studium Przedmiotów Przyrodniczych Międzynarodowego Stowarzyszenia Badań Pedagogicznych IEA, i zapytał, czy Zespół włączy się do ich przygotowania i przeprowadzenia. Propozycja spotkała się z dużym aplauzem. Od tego momentu rozpoczął się okres 10-letniej intensywnej pracy, która wywarła również decydujący wpływ na rozwój i zastosowanie diagnostyki edukacyjnej. W celu przygotowania szerokiej kadry organizatorów badań i wykładowców pomiaru dydaktycznego, B. Niemierko przeprowadził wspólnie z dużą już wówczas grupą doktorów i doktorantów trzy ogólnopolskie sześciotygodniowe centralne kursy pomiaru dydaktycznego, prowadzone w Nowym Sączu, Raciborzu, Kaliszu i Białymstoku. Ustalił się ok. stuosobowy zespół badawczy podzielony na 6 grup przedmiotowych – powstał w ten sposób Ogólnopolski Zespół Pomiaru Dydaktycznego. Dzięki umiejętnościom kierowania tak dużym zespołem i ogromnemu zaangażowaniu koordynatorów badań, kierowników zespołów oraz wszystkich uczestników, pokonano wiele nadzwyczajnych trudności i w terminie (1985) przeprowadzono badania oraz w następnych latach podsumowano wyniki. Efektem materialnym badań jest 15 tomów sprawozdawczych oraz wiele testów, jednak największym osiągnięciem stał się rozwój polskiej szkoły pomiaru dydaktycznego Profesora Niemierki.

Duże seminaria ogólnopolskie odbywały się do końca 1990 r. do czasu istnienia systemu Instytutu Kształcenia Nauczycieli. Gdy Bolesław Niemierko został profesorem, Jego działalność zatoczyła szersze kręgi, sięgające również za granicę, przybyło więcej obowiązków i wtedy sam stwierdził: „... nie mogę już pozwolić sobie na to, by seminarium doktoranckie prowadzić w Zielonej Górze, mam bardziej napięty czas...”, prowadzenie seminarium doktoranckiego przeniósł na uczelnię w miejscu zamieszkania, a liczba doktorantów była ciągle duża.

W 1990 r. ukazała się cenna dla wszystkich wykładowców pomiaru dydaktycznego pozycja B. Niemierki *Pomiar sprawdzający w dydaktyce*, uznana w 1993 r. za najlepszą pozycję z dydaktyki ostatnich trzech lat i nagrodzona. Miałem przyjemność usłyszeć o tym od samego Profesora na kursie pomiaru w Gdańsku. Szkoda, że nakład pierwszego wydania tej książki wynosi tylko

700 egz. Nauczyciele bardzo cenią następną pozycję Profesora: *Między oceną szkolną a dydaktyką* (1991), która jest bezpośrednio związana z ich pracą dydaktyczną. Znają i korzystają z niej studenci WSP. Mile wspominam chwile tzw. seminariów nocnych, odbywanych w ramach dużych seminariów, kiedy prof. Niemierko czytał nam fragmenty z niektórych rozdziałów tej pozycji.

Na wszystkich kursach, spotkaniach, seminariach Profesor Niemierko wprowadzał i wprowadza przyjacielski, koleżeński nastrój, nacechowany poważnym traktowaniem wszystkich uczestników. Z każdego głosu w dyskusji, z każdego pierwotnie słabego opracowania potrafi wydobyć to, co cenne i zachęcić do dalszych poszukiwań.

Przez wszystkie lata można było zauważyć, jak własny rozwój naukowy Profesora Niemierki przyczyniał się do rozwoju polskiej dydaktyki poprzez wprowadzenie do niej polskiej, własnej szkoły pomiaru dydaktycznego, wzbogacanej zdobywanymi doświadczeniami zagranicznymi. Szkoła ta ciągle jest rozszerzana dzięki działalności wykładowców przez Niego przygotowanych. W całej Polsce w wielu szkołach, zespołach doradców metodycznych, Ośrodkach Doskonalenia Nauczycieli prowadzone są kursy czy warsztaty pomiarowe oraz prace nad obiektywnym ocenianiem.

Kilka razy na zajęciach z nauczycielami postawiono mi pytanie: *Jaki jest prof. Niemierko?* Proszę nam opowiedzieć.

A więc kilka refleksji. Na pierwszym spotkaniu seminarium doktoranckiego w Warszawie prof. Niemierko zaproponował: „będziemy od tej chwili wszyscy »na Ty«, to nam ułatwi pracę”. Wprowadził to również na wszystkich kursach ogólnopolskich i w dużym seminarium. Profesor lubi rozmawiać z nauczycielami – na niektórych kursach przeze mnie zorganizowanych prof. Niemierko przeprowadził kilka zajęć i kiedyś powiedział: „Nie przydzielaj mi najtrudniejszych tematów, ja po prostu chcę z nauczycielami porozmawiać”.

Do programu kursów centralnych i trzydniowych seminariów zawsze wprowadzał, poza intensywną pracą wykładowo-ćwiczeniową, różne atrakcje, takie jak: wycieczki krajoznawcze, ogniska, wspólne spacery, spotkania z aktorami, pisarzami, piosenkarzami, wieczorki towarzyskie, nawet zawody sportowe. To scalało uczestników i nie przeszkadzało w owocnej pracy. Dyrektor IKN w Kaliszu powiedział kiedyś: „co to za kursanci, którzy pracują nad testami nawet do późnych godzin nocnych”?

Profesor zawsze zaczyna zajęcia z dużą punktualnością, nawet jeżeli na sali jest kilku słuchaczy. Lubi, jeżeli podczas wykładu słuchacze zabierają głos i pytają, gdy coś jest niejasne czy bardzo ciekawe. Ten styl pracy przejęli wykładowcy przy kontynuacji „Szkoły Niemierki”.